

Jacek Duda

Odpowiedzialność karna za obrót narkotykami poza granicami Polski (artykuł polemiczny)*

Problematyka podstaw odpowiedzialności karnej za popełnienie za granicą przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii¹ stanowi zagadnienie sporne zarówno w literaturze prawa karnego, jak i w orzecznictwie. Do niedawna głównym przedmiotem kontrowersji było przestępstwo przemytu środków odurzających lub substancji psychotropowych z art. 55 ustawy oraz jego poprzednik z art. 42 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r.², aktualnie natomiast trudności wykładnicze ujawniają się na tle obowiązującego art. 56 u.p.n., penalizującego obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi.

Oś sporu stanowi wykładnia zawartej w tym ostatnim przepisie klauzuli odsyłającej, zgodnie z którą za opisane tam przestępstwo może odpowiadać osoba dokonująca obrotu substancjami psychoaktywnymi lub uczestnicząca w takim obrocie „wbrew przepisom art. 33–35, 37 i 40 ustawy”³. Aby w pełni uświadomić sobie znaczenie tej klauzuli, należy cofnąć się do stanu prawnego sprzed wejścia w życie obowiązującej ustawy. W ówczesnym

* Tekst stanowi polemikę z głosem T. Bojarskiego do uchwały SN z 28 I 2016 r., I KZP 15/15, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2016, z. 10, s. 1404–1407. Ponieważ czasopismo, w którym wydano głosę, nie publikuje polemik, zdecydowałem się na zamieszczenie artykułu w niniejszym periodyku.

¹ Ustawa z dn. 29 VII 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Dz.U. 2016, poz. 224 ze zm., dalej: „u.p.n.”

² Ustawa z dn. 24 IV 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Dz.U. 1997, nr 75, poz. 468 ze zm., dalej: „u.p.n. z 1997 r.”

³ Należy jednak pamiętać, że podobne klauzule odsyłające znajdują się również w innych przepisach karnych ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w związku z czym omawiany problem nie ogranicza się do wykładni art. 56 u.p.n.

odpowiedniku art. 56 u.p.n., który stanowił art. 43 u.p.n. z 1997 r., zamiast odesłania specyfikującego (odsyłającego do konkretnych przepisów ustawy) znajdowało się odesłanie o charakterze zryczałtowanym, w postaci ogólnego zwrotu „wbrew przepisom ustawy”⁴. Już takie brzmienie omawianego przepisu budziło fundamentalne wątpliwości. Gdyby bowiem przyjąć, że zwrot ten oznaczał ówczesną ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii lub też inną polską ustawę, to należałoby uznać, że pośrednio wprowadzono do tego przepisu wymóg popełnienia czynu zabronionego na terytorium Polski. Niewątpliwie bowiem polskie ustawy regulujące jakiś fragment życia społecznego czy też rozwiązujące jakiś problem społeczny nie obowiązują poza terytorium Polski⁵. Ostatecznie Sąd Najwyższy rozstrzygnął tę wątpliwość, uznając, że sformułowanie „wbrew przepisom ustawy” należy rozumieć jako dotyczące przepisów prawa obowiązującego w miejscu popełnienia czynu, a więc również ustawy obcego państwa⁶. W ten sposób, rozszerzając interpretując art. 42 u.p.n. z 1997 r., Sąd Najwyższy w istocie „ratował” problem realizacji przez Polskę jej zobowiązań międzynarodowych w zakresie ścigania przestępstw narkotykowych. Rozstrzygnięcie to spotkało się zresztą z krytycznym odbiorem niektórych przedstawicieli literatury⁷.

Pogląd ten zdezaktualizował się jednak z chwilą wejścia w życie obecnie obowiązującej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W art. 56 u.p.n. obecnie wskazuje się wprost na odpowiednie przepisy tejże ustawy, które naruszają zachowanie sprawcy. W ten sposób w przepisie typizującym zawarto

⁴ Na temat przepisów odsyłających w prawie karnym zob. R. Dębski, *Pozastawowemu znamiona przestępstwa. O ustawowym charakterze norm prawa karnego i znamionach typu czynu zabronionego nie określonych w ustawie*, Łódź 1995, s. 120 i n.

⁵ Uchwała składu 7 sędziów SN z 21 V 2004 r., I KZP 42/03, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2005, z. 1, poz. 7, LEX nr 106641.

⁶ Uchwała składu 7 sędziów SN z 21 V 2004 r., I KZP 42/03, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2005, z. 1, poz. 7, LEX nr 106641.

⁷ Zob. A. Barczak-Oplustil, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2004, z. 2, s. 218–220; S. Kosmowski, *Glosa do uchwały SN z 24 V 2004 r.*, I KZP 42/03, „Przegląd Sądowy” 2005, z. 7–8, s. 265 i n.; W. Wróbel, *Prawotwórcze tendencje w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach karnych. Mity czy rzeczywistość?*, w: *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, red. L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, Lublin 2005, s. 393; odmiennie jednak M. Bojarski, *Glosa do uchwały SN z 24 V 2004 r.*, I KZP 42/03, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2005, z. 1, s. 27 i n. oraz R.A. Stefański, *Przegląd uchwał Izby Karnej oraz Wojskowej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego materialnego, prawa karnego wykonawczego, prawa karnego skarbowego i prawa wykroczeń za 2004 r.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2005, z. 1, s. 122–126.

odesłanie do regulacji przewidujących warunki m.in. legalnego posiadania i obrotu środkami odurzającymi oraz substancjami psychotropowymi na terytorium Polski w postaci zezwolenia odpowiedniego organu administracji. W związku z powyższym od zmiany stanu prawnego powszechnie wyrażano pogląd, że przestępstwo to może być popełnione wyłącznie na terytorium Polski⁸. Nieoczekiwanie jednak, wbrew – wydawałoby się – oczywistym konsekwencjom takiej zmiany normatywnej, Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów wyraził odmienne zapatrywanie i powołując się na art. 113 k.k.⁹, przyjął, że znamiona tego przestępstwa realizuje również wprowadzenie do obrotu wymienionych w art. 56 u.p.n. środków i substancji na terytorium państwa obcego, pomimo braku zezwolenia odpowiednich organów tego państwa¹⁰.

Rozstrzygnięcie to uważam za nietrafne, a jego uzasadnienie za nieprzekonywające i wewnętrznie sprzeczne, czemu dałem już wyraz w odrębnym opracowaniu¹¹. Należy jednak odnotować, że podejście Sądu Najwyższego zaaprobował w literaturze Tadeusz Bojarski¹². Sformułowane przez tego autora uwagi do tego judykatu skłaniają do krytycznego komentarza.

Stanowisko autora opiera się na dwóch tezach. Pierwsza redukuje rolę zawartego w art. 56 ust. 1 u.p.n. odesłania do twierdzenia, że nie ma ono znaczenia dla odczytywania granic terytorialnych kryminalizacji. Tadeusz Bojarski przyjmuje, że przepisy art. 33–35, 37 i 40 u.p.n. „nie stanowią samodzielnej podstawy odpowiedzialności karnej za wprowadzanie do obrotu środków

⁸ Zob. T. Srogosz, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 394; B. Kurzępa, w: *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, red. A. Ważny, Warszawa 2013, s. 372; K. Łucarz, A. Muszyńska, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 504–505; B. Wilamowska, w: *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz do wybranych przepisów karnych*, red. P. Kładoczny, Warszawa 2013, s. 59–61; wyrok SA w Katowicach z 22 XII 2012 r., II AKa 409/12, LEX nr 1246644; odmiennie SA w Warszawie w wyroku z 12 VI 2013 r., II AKa 170/13, LEX nr 1409347.

⁹ Ustawa z dn. 6 VI 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2016, poz. 1137, tekst jedn. ze zm., dalej: „Kodeks karny”, „k.k.”

¹⁰ Uchwała 7 sędziów SN z 28 I 2016 r., I KZP 15/15, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2016, nr 10, poz. 99, LEX nr 1963641. Teza uchwały brzmi natomiast następująco: „do przestępstw z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dn. 29 VII 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179 poz. 1485) popełnionych przez sprawcę, który działa wyłącznie poza granicami Polski ma zastosowanie art. 113 k.k.”

¹¹ Zob. J. Duda, *Glosa do uchwały SN z 28 I 2016 r.*, I KZP 15/15, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2016, z. 10, s. 1410 i n.

¹² Zob. T. Bojarski, *Glosa do uchwały SN z 28 I 2016 r.*, I KZP 15/15, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2016, z. 10, s. 1404 i n.

odurzających, środków psychotropowych¹³ lub słomy makowej lub uczestniczenie w takim obrocie”¹⁴. Ich znaczenie w strukturze znamion przestępstwa obrotu narkotykami autor wyjaśnia jednak dość enigmatycznie, oświadczając, że „określają granice karalności”, „konkretyzują ramy odpowiedzialności karnej”, „precyzują przesłanki tej odpowiedzialności”, „dookreślają ramy odpowiedzialności karnej”, „zakreślają granice odpowiedzialności z punktu widzenia oczekiwań polskiego porządku prawnego”, „konkretyzują zakres odpowiedzialności i przez to legalizują zachowania niezabronione”¹⁵.

Z drugiej strony autor, powołując się na art. 113 k.k., dochodzi do wniosku, że podstawą odpowiedzialności karnej za przestępstwa opisane w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii są przepisy przyjętych przez Polskę konwencji międzynarodowych¹⁶. W związku z tym ponieważ ściganie sprawców obrotu narkotykami stanowi obowiązek wynikający z postanowień konwencyjnych, to nie należy traktować ograniczeń o charakterze administracyjnym jako dodatkowej przesłanki tej karalności, polegającej na konfrontacji tych postanowień z przepisami państwa popełnienia czynu zabronionego¹⁷.

Należy zauważyć, że nie jest jasne, co autor ma na myśli, określając regulacje przyjętych przez Polskę umów międzynarodowych mianem „podstaw odpowiedzialności karnej” za analizowane przestępstwo. Wydaje się jednak, że postanowienia konwencyjne pełnią dla niego istotną – a może nawet wyłączną – rolę w wyznaczaniu klasy zachowań, które mogą być podstawą do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 56 u.p.n.

Otóż podejście takie jawi się jako nieuzasadnione. Przede wszystkim podstawą odpowiedzialności karnej, punktem wyjścia do dekodowania normy przewidującej możliwość (czy obowiązek) ukarania osoby, która dopuszcza się czynu zabronionego pod groźbą kary, jest przepis zrębowy wysławiający w ogólnym zarysie tę normę. Takie przepisy zrębowe w odniesieniu do czynów dotyczących środków odurzających i substancji psychotropowych znajdują się w rozdz. 7 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (m.in. art. 56 u.p.n.). Oczywiście do pełnej rekonstrukcji normy prawnokarnej konieczne jest sięgnięcie zarówno do regulacji, do których przepisy zrębowe odsyłają, jak i do ogólnych reguł i zasad odpowiedzialności karnej.

Trudno natomiast znaleźć argumenty za sięgnięciem do regulacji konwencyjnych w oderwaniu od treści tych przepisów. To, że Polska jest zobowią-

¹³ Powinno być: „substancji psychotropowych”.

¹⁴ T. Bojarski, *Glosa...*, s. 1406.

¹⁵ T. Bojarski, *Glosa...*, s. 1407.

¹⁶ Zob. T. Bojarski, *Glosa...*, s. 1406 i 1407.

¹⁷ Zob. T. Bojarski, *Glosa...*, s. 1407.

zana do ścigania obrotu narkotykami na mocy jednolitej konwencji o środkach odurzających¹⁸, konwencji o substancjach psychotropowych¹⁹ oraz konwencji Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi²⁰, nie oznacza wcale, że podstawą karania za takie czyny są postanowienia konwencji. Przedmiotowe umowy międzynarodowe nie regulują wcale relacji pomiędzy obywatelami a państwem, nie nakładają żadnych obowiązków na jednostki i nie zawierają przepisów bezpośrednio do nich skierowanych. Nie opisują więc wprost zachowań karalnych ani nawet zakazanych. Przewidują jedynie obowiązek państwa strony do uznania, w ramach własnego porządku prawnego, opisanych tam czynów za przestępstwa. Przyjęcie przez Polskę takich zobowiązań nie oznacza oczywiście automatycznie, że „podstawą odpowiedzialności karnej” za takie przestępstwa są przepisy konwencyjne²¹. Żadna z wymienionych konwencji nie zawiera regulacji o charakterze samowykonalnym (*self-executing*), które w sposób kompletny opisywałyby przesłanki pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, bez potrzeby odwoływania się do porządku krajowego. Przeciwnie – wskazane konwencje w sposób wyraźny zastrzegają, że przestępstwa, których ściganie jest obowiązkiem państw będących stronami umów, będą określane, ścigane i karane zgodnie z prawem krajowym (zob. art. 36 ust. 4 jednolitej konwencji o środkach odurzających, art. 22 ust. 5 konwencji o substancjach psychotropowych, art. 3 ust. 11 konwencji Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi).

Tymczasem ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii do wyżej wskazanych aktów prawa międzynarodowego nie odsyła, a jej art. 1 pkt 4 wyraźnie stanowi, że określa ona kary za nieprzestrzeganie przepisów tejże ustawy oraz wymienionych w art. 1 pkt 3 rozporządzeń unijnych. Chodzi tutaj o rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 273/2004 w sprawie prekursorów narkotykowych²² oraz rozporządzenie Rady nr 111/2005, określające

¹⁸ Jednolita konwencja o środkach odurzających sporządzona w Nowym Jorku dn. 30 III 1961 r., Dz.U. 1966, nr 45, poz. 277 (załącznik).

¹⁹ Konwencja o substancjach psychotropowych sporządzona w Wiedniu dn. 21 II 1971 r., Dz.U. 1976, nr 31, poz. 180 (załącznik).

²⁰ Konwencja Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi sporządzona w Wiedniu dn. 20 XII 1988 r., Dz.U. 1995, nr 15, poz. 69 (załącznik).

²¹ Zob. L. Gardocki, *Zarys prawa karnego międzynarodowego*, Warszawa 1985, s. 134–136; J. Giezek, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2012, s. 666–667.

²² Rozporządzenie (WE) nr 273/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dn. 11 II 2004 r. w sprawie prekursorów narkotykowych (Dz.U. UE L 2004, nr 47.1).

zasady nadzorowania handlu prekursorami narkotyków pomiędzy Wspólnotą a państwami trzecimi²³. Co więcej, tam, gdzie podstawą odpowiedzialności karnej są regulacje wymienionych rozporządzeń (dotyczy to przestępstw i wykroczeń związanych z obrotem prekursorami), ustawodawca w przepisach typizujących umieszcza odesłanie do nich²⁴. Tymczasem odesłań do wskazanych umów międzynarodowych w przepisach ustawy o przeciwdziałaniu narkomani nie znajdziemy.

To, że dane przestępstwo ma charakter konwencyjny, nie oznacza wcale, iż terytorialny zakres obowiązywania odpowiedniej normy prawnokarnej obejmuje również zachowania poza granicami Polski. Zakres ten wyznaczają bowiem znamiona typu czynu zabronionego. Najczęściej zresztą ustawodawca nie przewiduje w tej materii żadnych obostrzeń. Tym niemniej może obszar ten ograniczyć albo za pomocą znamienia modalnego, wyraźnie wskazującego na karalność wyłącznie na terytorium Polski (art. 136 § 1 k.k.), albo poprzez odwołanie się do normy sankcjonowanej, ustanawiającej zakaz lub nakaz jakiegoś zachowania na konkretnym obszarze (np. art. 263 § 2 k.k., odwołujący się do zakazu posiadania broni palnej, obowiązującego tylko na terytorium Polski)²⁵. Ta druga metoda została zastosowana w art. 56 u.p.n.

Wydaje się, że Tadeusz Bojarski, podobnie zresztą jak Sąd Najwyższy, nieprawidłowo odczytuje normatywne znaczenie art. 113 k.k. Przepis ten nie ma wpływu na treść znamion typu czynu zabronionego, w żaden sposób ich nie modyfikuje ani nie rozszerza. Pozwala jedynie – w przypadku pewnej grupy przestępstw, których znamiona są realizowane za granicą – na rezygnację z warunku badania, czy dane zachowanie stanowi przestępstwo zgodnie z prawem państwa, na którego terytorium popełniono czyn zabroniony. Aby w ogóle tę kwestię analizować, należy jednak wcześniej przesądzić, że zachowanie zrealizowane poza granicami Polski stanowi przestępstwo zgodnie z polską ustawą karną. Ten problem nie ma nic wspólnego ani z zasadą represji wszechświatowej, ani w ogóle z regułami odpowiedzialności ujętymi w rozdz. XIII Kodeksu karnego. Aby stosować przepisy przewidujące zasady odpowiedzialności za przestępstwa popełnione za granicą, najpierw należy ustalić, czy mamy do czynienia z przestępstwem na gruncie polskiego porządku prawnego.

²³ Rozporządzenie Rady (WE) nr 111/2005 z dn. 22 XII 2004 r. określające zasady nadzorowania handlu prekursorami narkotyków pomiędzy Unią a państwami trzecimi (Dz.U. UE 2005, nr 22.1 z późn. zm.).

²⁴ Zob. art. 61, 66 i 67 u.p.n.

²⁵ Zob. W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2013, s. 143–144; J. Duda, *Glosa...*, s. 1414.

Nie można również do końca zgodzić się z Tadeuszem Bojarskim, gdy twierdzi, że ściganie przestępstwa obrotu środkami odurzającymi lub substancjami psychotropowymi wyłącznie na terytorium Polski nie realizuje zobowiązań konwencyjnych²⁶. Warto zauważyć, że zgodnie z art. 36 ust. 1 lit. a oraz ust. 2 lit. a pkt iv jednolitej konwencji o środkach odurzających państwa strony zobowiązują się jedynie do zapewnienia, aby czynności podejmowane ze wskazanymi tam środkami odurzającymi, sprzeczne z postanowieniami konwencji, były uznane za przestępstwa oraz ścigane przez państwo, na terytorium którego przestępstwo zostało dokonane. Natomiast ściganie przestępstw popełnionych poza granicami danego państwa jest uzależnione od braku możliwości wydania sprawcy. Analogiczną regulację w stosunku do substancji psychotropowych zawiera art. 22 ust. 1 lit. a i ust. 2 lit. a pkt iv konwencji o substancjach psychotropowych, gdzie obowiązek ścigania przestępstwa popełnionego poza terytorium strony jest ograniczony do przypadków, gdy ekstradycja osoby zatrzymanej na terytorium tego państwa jest niedopuszczalna. Natomiast zgodnie z art. 4 ust. 1 lit. a konwencji Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi strony są zobowiązane do podjęcia kroków w celu ustanowienia swojej jurysdykcji w odniesieniu do przestępstw opisanych w art. 3 ust. 1 tej konwencji, jeżeli przestępstwo zostało popełnione na obszarze tego państwa lub na pokładzie statku jego bandery bądź samolotu zarejestrowanego zgodnie z jego prawem. Natomiast w zakresie przestępstw popełnionych na terytorium innego państwa art. 4 ust. 2 konwencji przewiduje obowiązek ustanowienia jurysdykcji nad wskazanymi tam przestępstwami, gdy domniemany sprawca znajduje się na obszarze państwa strony, a nie zostanie wydany innej stronie.

Z przedstawionych wyżej uregulowań wynika więc, że na Polsce ciąży zobowiązania do ścigania jedynie przestępstw popełnionych na jej terytorium. Natomiast w pozostałym zakresie obowiązek penalizacji dotyczy tylko przypadków braku możliwości wydania sprawcy. Warto przy tym pamiętać, że konstytucyjny zakaz ekstradycji obywatela polskiego został zniesiony nowelizacją art. 55 Konstytucji²⁷. Nie ma więc przeszkód o charakterze prawnomiędzynarodowym ani konstytucyjnym, aby jurysdykcją państwa polskiego objąć wyłącznie zachowania realizowane na jego terytorium.

²⁶ Zob. T. Bojarski, *Glosa...*, s. 1408.

²⁷ Ustawa z dn. 8 IX 2006 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 2006, nr 200, poz. 1471. Na temat realizacji przez Polskę zobowiązań konwencyjnych z perspektywy dopuszczalności ekstradycji zob. J. Duda, *Glosa...*, s. 1416–1417.

Wydaje się również, że Tadeusz Bojarski nieprawidłowo interpretuje rolę klauzuli odsyłającej z art. 56 ust. 1 u.p.n. Oczywiście ma on rację, gdy twierdzi, że element ten „określa granice karalności”. Nie odbywa się to jednak w jakikolwiek szczególny sposób. Granice karalności każdego przestępstwa są wyznaczone jego znamionami i rola odesłania niczym się nie różni od pozostałych znamion. Jedyna trudność polega na konieczności uzupełnienia opisu czynu zabronionego poprzez sięgnięcie do wskazanych w odesłaniu przepisów i wkomponowaniu w jego treść zawartych w nich nakazów lub zakazów²⁸. Tymczasem art. 35 i 40 u.p.n. wyraźnie stanowią, że zgodnie z tą ustawą wytwarzanie, przetwarzanie, przerabianie, przywóz i dystrybucja, a także obrót hurtowy środkami odurzającymi lub substancjami psychotropowymi są legalne, o ile odbywają się na podstawie zezwolenia Głównego Inspektora Farmaceutycznego²⁹. W związku z powyższym przestępstwo, zgodnie z art. 56 u.p.n., stanowi jedynie taki obrót narkotykami, który odbywa się bez wymaganego zezwolenia. Oczywiście ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii reglamentuje obrót substancjami psychoaktywnymi wyłącznie na terytorium Polski, w związku z czym nie sposób mówić o wymogu posiadania zezwolenia Głównego Inspektora Farmaceutycznego w przypadku zachowań podejmowanych za granicą.

Z pewnością rolą wskazanych w odesłaniu przepisów nie jest natomiast „legalizowanie” jakichkolwiek zachowań, tym bardziej niezabronionych. Nie można w końcu legalizować czegoś, co nie jest zakazane. Zarówno konwencje międzynarodowe, jak i ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii przede wszystkim regulują korzystanie w życiu społecznym ze środków odurzających i substancji psychotropowych, które odbywać się ma poprzez system administracyjnych zezwoleń³⁰. Natomiast rola przepisów karnych sprowadza się do sankcjonowania naruszeń tychże reguł, których najbardziej jaskrawymi przykładami są wytwarzanie, transportowanie czy obrót narkotykami bez uprawnień.

Za takim podejściem wyraźnie przemawia konstrukcja ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Po pierwsze redakcja przepisów karnych poprzez powszechne stosowanie klauzul odsyłających wyraźnie wskazuje, że bezprawny charakter mają jedynie takie zachowania, które są niezgodne z ma-

²⁸ Zob. R. Dębski, *Pozaustawowe...*, s. 117 i n.

²⁹ Na temat roli pozostałych wskazanych w odesłaniu przepisów w strukturze znamion tego przestępstwa oraz innych przypadków legalnego obrotu zob. J. Duda, *Glosa...*, s. 1415–1416.

³⁰ Co do obrotu – zob. art. 30 jednolitej konwencji o środkach odurzających oraz art. 7 i 8 konwencji o substancjach psychotropowych.

terialnymi przepisami ustawy, w szczególności tymi, które regulują zasady legalnego posiadania, wytwarzania, przewożenia, dystrybucji i obrotu narkotykami. Stanowisko takie wspiera treść mającego programowy charakter art. 1 u.p.n., który wskazuje, że ustawa w pierwszej kolejności reguluje zasady i tryb postępowania w zakresie przeciwdziałania narkomanii³¹, a dopiero w dalszej kolejności (pkt 4) kary za nieprzestrzeganie przepisów ustawy i wymienionych tam rozporządzeń. W szczególności zaś nie do utrzymania jest stanowisko, zgodnie z którym przepisy dotyczące zasad uzyskiwania zezwoleń m.in. na posiadanie, dystrybucję i obrót hurtowy środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi stanowią jakąś formułę ograniczonego do terytorium Polski wyłączenia odpowiedzialności karnej za konwencyjne przestępstwa narkotykowe. Występująca w art. 56 ust. 1 u.p.n. klauzula normatywna niczym się nie różni od wielokrotnie wykorzystywanych w prawie karnym (nie tylko w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii) przepisów odsyłających, będących wyrazem pewnej techniki legislacyjnej, polegającej na rozczłonkowaniu tekstu prawnego. Ustawodawca, chcąc zachować zwięźłość przepisów karnych i uniknąć zbędnego powtarzania przy okazji typizacji czynów zabronionych treści art. 33–35, 37 i 40 u.p.n., tyle że w formule negatywnej, posługuje się odesłaniem. Konkludując, nie da się odczytać terytorialnego zakresu zastosowania normy prawnokarnej wysłowionej w art. 56 ust. 1 u.p.n. bez odwoływania się do wymogu posiadania odpowiedniego zezwolenia polskich organów administracji.

Należy również zauważyć, że wyznaczanie zakresu odpowiedzialności karnej za przestępstwa narkotykowe w oparciu o zasadę represji wszechświatowej, a więc niezależnie od stanu prawnego w miejscu popełnienia przestępstwa, prowadziłyby do sytuacji absurdalnych. Nie byłoby wówczas przeszkód do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 59 u.p.n. osoby, która zgodnie z prawem miejscowym sprzedaje marihuanę w *coffee shopie* w Amsterdamie³². W tym zakresie T. Bojarski idzie nawet dalej niż Sąd Najwyższy, twierdząc, że w przypadku popełnienia przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii za granicą nie ma potrzeby

³¹ Przy czym przeciwdziałanie narkomanii realizowane jest również poprzez nadzór nad substancjami, których używanie może prowadzić do narkomanii. Zob. art. 2 ust. 1 pkt 4 u.p.n.

³² Warto również pamiętać, że art. 3 ust. 2 konwencji Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi zobowiązuje państwa strony do uznania za przestępstwo również posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych na własny użytek. Zobowiązanie to nie jest realizowane przez wiele państw – sygnatariuszy konwencji.

badania stanu prawnego miejsca jego popełnienia³³. Polski sąd kasacyjny w uzasadnieniu uchwały łagodzi bowiem swoje stanowisko, stwierdzając, że odpowiedzialność karną za przestępstwo z art. 56 u.p.n. może ponieść osoba, która dokonuje wskazanych w tym przepisie czynności pomimo braku zezwolenia odpowiednich organów państwa popełnienia przestępstwa. Stwierdzenie to zresztą stoi w sprzeczności z tezą uchwały, która odwołuje się do art. 113 k.k.³⁴

Wszystkie wyżej wskazane powody prowadzą mnie do przekonania o braku juretycznego uzasadnienia dla poglądów zarówno Sądu Najwyższego, jak i glosatora. Otwarta natomiast pozostaje kwestia rozważenia potrzeby interwencji ustawodawcy w przepisy karne ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Criminal liability for drug trafficking committed abroad (polemical article)

Summary

The article presents a polemic with statement presented in literature and case law, that it is possible for a person who has committed a drug offense abroad, to be held liable for such crime in Poland. According to the author, such conduct is not subject to a penalty in Polish legal system. Also possibility of imposition of penalty for above-mentioned offences cannot be found in any international convention to which Poland is a party to.

Key words: counteracting drug addiction, drug trafficking, universal repression principle, international criminal law

Jacek Duda – Uniwersytet Jagielloński, Katedra Prawa Karnego (doktorant)

³³ Tak chyba należy odczytać niezbyt jasny wywód autora, gdy stwierdza on, że „ściganie przez polski wymiar sprawiedliwości sprawców obrotu narkotykami stanowi obowiązek wynikający z postanowień konwencyjnych i nie należy traktować ograniczeń o charakterze administracyjnym wskazanych w art. 31–35, 37 i 40 u.p.n. jako dodatkowej przesłanki dla tej karalności polegającej na konfrontacji tych postanowień z przepisami państwa popełnienia czynu zabronionego” (T. Bojarski, *Glosa...*, s. 1407), a także gdy akcentuje, iż „nie jest istotne, czy postanowienia wewnętrznego prawa polskiego pokrywają się z odpowiednimi postanowieniami w tym zakresie w innych krajach, w szczególności w kraju popełnienia czynów określonych w art. 56 ustawy” (T. Bojarski, *Glosa...*, s. 1408).

³⁴ Zob. J. Duda, *Glosa...*, s. 1412.